

Smar SW, Fa

Fałszywa pokora i miłość bliźniego
Za obietnicę życia wiecznego
Komfort psychiczny bo bardzo drogo
Jest odpowiadać przed samym sobą
Bo tylko strach tłumaczy wiarę
Kompleks niższości, niepewność siebie
Powierzyć komuś swe życie szare
By sens mu nadał i cel za Ciebie
Bo łatwiej jest odpowiadać w niebie
Niż szczerze sądzić samego siebie
Forsa dla boga, forsa niczyja
A tu na ziemi ktoś z tego żyje
Ktoś z tego żyje